

Eden Szatana nr 254
"Twoje działania manifestują twój charakter"
Brian Kocourek, Pastor
1 lutego 2026

To jest tłumaczenie maszynowe z oryginalnego tekstu w języku angielskim.
Tak więc tłumaczenie to nie jest tak dokładne jak tłumaczenie ludzkie.

Pokłonijmy się w modlitwie.

Łaskawy Ojczy, jesteście bardzo wdzięczni, że ty jesteście, Panie, i wiemy, że może to nastąpić tej wiosny, i czekamy na Twój wkrótce przyjdzie. A Twój Syn Jezus powiedział: gdziekolwiek pójdę, tam chcę być. Powiedział: Ojczy, modlę się, by byli tam, gdzie ja jestem. Więc, Panie, wiemy, że On bardzo pragnie naszej wspólnoty. Mamy wielkie pragnienie Jego Świątowania.

I tak, Panie, czekamy na to miejsce, gdzie nie będziemy starzy, nie zmęczymy się, nie będziemy mieli takiej pogody i będzie po prostu cudownie. Więc po prostu zobowiązujemy się Tobie. W imieniu Jezusa modlimy się. Amen. Możesz usiąść.

Więc dziś rano niech będzie **Szatański Eden nr 254**. A tytuł brzmi: **Twoje działania, manifestują twój charakter**. I pamiętajcie, szukamy postaci do wskrzeszenia.

Hebrajczyków 10:22-23 *Zbliżmy się z prawdziwym sercem i pełnym przekonaniem o wierze (pamiętajmy, że wiara to Objawienie. Pełna pewność objawienia), gdy nasze serca są posypane złym sumieniem, a ciała myte czystą wodą.*

Innymi słowy; Biblia mówi o tym, że odkładamy na bok wszystko, każdą myśl, wszystko, co mogłoby stanąć między nami a Słowem.

23 Trzymajmy się mocno wyznania naszej wiary (naszego Objawienia) *bez wahania; (bo on czy jest wierny temu, co obiecał ;)*

Brat Branham powiedział na stronie 233 książki **"Jedynie zapewnione przez Boga miejsce kultu"**: *"Moje działanie i usprawiedliwienie Słowa Bożego w moim życiu"*, (Nie mówi on o Słowie z innej epoki. Mówi o *potwierdzeniu Bożego Słowa w moim życiu*) *pokazuje, czy jestem dzieckiem Bożym, czy nie.*

Noe, gdyby przyszedł z przesłaniem Mojżesza lub innym, nie zbudowałby arki i nie zostałby

zbawiony. Mojżeszu, gdyby przyszedł z przesłaniem od Noego i powiedział: hej, zjedźmy Nilem i ucieknijmy przed faraonem. To by nie zadziało. Dobra, musisz wierzyć w przesłanie przez swoją godzinę. A przesłanie na naszą godzinę jest takie, że szykujemy się do powrotu do domu. Coraz bardziej przejawiamy się jako synowie Boga. A nasze pragnienie nie jest tutaj. Nasze pragnienie jest tam. Dobrze?

A słowo **to show** oznacza ***"ujawnić, przejawić lub uwidocznić swój charakter w danej sytuacji"***. "Zatem jeśli chcemy mieć pewność naszej pozycji w Chrystusie, musimy spojrzeć na to, jak reagujemy na Jego Słowo.

W tym tygodniu słuchałem Rapture, a zaraz potem następne przesłanie brzmiało: **Rzeczy, które mają się wydarzyć.**

Pomyślałem, chcę usłyszeć, co brat Branham ma do powiedzenia o tym, dokąd zmierzamy. Dobrze? Włączyłem więc tę wiadomość podczas słuchania, a brat Branham powiedział kilka bardzo zaskakujących rzeczy. A jeśli chcesz usłyszeć, co powiedział, wróć do moich kazań sprzed kilku tygodni, bo powiedział dokładnie to, co ja – o tym, że jesteśmy zarodkiem Boga lub genowym nasieniem Boga przed fundamentami świata. A potem powiedział coś, co trochę mnie zaskoczyło. Użył słowa continuum. Wygląda na to, że powiedział, żeby kontynuować, jakbyśmy kontynuowali.

I tak to spisał, kontynuując. Ale tak naprawdę mówił o kontinuum. Innymi słowy, kontinuum to tak, że masz coś tutaj, coś tam i to jest tu. Innymi słowy, to to samo wczoraj, dziś i na zawsze. Innymi słowy, życie wieczne.

A brat Branham mówił o tym, że nasze nowe miasto to kontynuacja tego, gdzie jesteśmy teraz. Więc teraz jesteśmy w Chrystusie, w niebiańskich miejscach, w Chrystusie Jezusie. Dobrze, omówimy to trochę bliżej. Ale tak czy inaczej, może posłuchamy tego w środę wieczorem, bo jest naprawdę, naprawdę dobre.

Zatem jeśli chcemy mieć pewność naszej pozycji w Chrystusie, musimy spojrzeć na to, jak reagujemy na Jego Słowo.

Jeśli nie możemy się nasycić Jego Słowem, bez względu na to, jak trudne się to czasem wydaje, mamy pewność, że jesteśmy Jego Słowem, ponieważ Jezus powiedział,

"Błogosławieni są ci, którzy głodują i pragną sprawiedliwości – mądrości, bo oni będą nasyćeni." Więc nasz głód i pragnienie są dowodem, że się nasycimy.

Jeśli więc jesteśmy głodni i spragnieni, mamy pewność, że Bóg nas napełni, i nie do nas

należy napełnianie się Jego Duchem, bo w **Liście do Rzymian 15:13** Paweł powiedział: *"Teraz Bóg nadziei was napełni ..."*Więc Bóg to zrobi.

A w **Liście do Efezjan 1:23** czytamy: *"Bóg napełnia wszystko we wszystkim."*

Możesz spróbować, na przykład, znałem ludzi, którzy ciągle słuchają taśm, myśląc, że dostają Ducha Świętego. I okazało się, że niemal byli przeciwni temu przekazowi. W rzeczywistości niektórzy z nich stali się przeciwni temu przekazowi.

Mając to na uwadze, chciałbym ponownie przyjrzeć się myślom stojącym za tym stwierdzeniem,

Powiedział: **Moje działanie**. Mamy więc jedną rzecz do zobaczenia – nasze działania *i potwierdzenie Słowa Bożego w moim życiu pokazują, czy jestem dzieckiem Bożym, czy nie."*

Innymi słowy, po co przyszedł prorok? Przyszedł, by przygotować lud przygotowany dla Pana. Więc jeśli nasze działanie czyni nas przygotowanymi, to widać w naszym życiu, czy jesteśmy dzieckiem Bożym, czy nie.

To nie tyle moje czyny mnie usprawiedliwiają, ani co działa. Ale jest bardzo konkretny, gdy mówi: **"Moje czyny + usprawiedliwienie Słowa Bożego w moim życiu... To właśnie określa, kim jestem."**

Teraz zwróć uwagę. **Nie** tylko moje działania. To jest sprzeczne z Ewangelią Łaski. Dlatego samo pojawianie się w niedzielę i płacenie dziesięciny oraz ofiar nie oznacza, że **reszta** życia jest w porządku.

Ale jeśli tego nie robisz, to samo w sobie pokazuje, że nie jesteś w kanale Słowa Bożego.

To przypomina mi małą ilustrację o zestawach i podzbiorach z czasów szkolnych, czyli ponad 50 lat temu, kiedy ukończyłem studia. Więc uczono nas: **"Wszyscy chłopcy są chłopcami."**To już zdrowy rozsądek, prawda? Zrozumiałeś, William? Wszyscy chłopcy są chłopcami i jak dotąd to trafne stwierdzenie.

Ale potem mówimy: **"Nie wszyscy chłopcy to chłopcy"**, a ty się trochę drapiesz po głowie. Ale posłuchaj, to też trafne stwierdzenie. Mam nadzieję, że rozumiesz dlaczego. Bo niektórzy mężczyźni to mężczyźni. Więc nie są już chłopcami.

Paweł powiedział: "*Kiedy byłem dzieckiem, mówiłem jako dziecko, ale gdy stałem się mężczyzną, odłożyłem dziecięce rzeczy na bok*". Wszyscy mężczyźni byli kiedyś chłopcami, ale nie wszyscy chłopcy dorastają na mężczyzn. Niektórzy umierają, zanim osiągną dorosłość.

A może spójrzmy na to tak. "**Wszyscy ojcowie byli kiedyś dziećmi**", ale "**nie wszystkie dzieci stają się ojcami**". Czy ktoś może mi powiedzieć? Dlaczego tak jest? Bo niektóre dzieci to dziewczynki, a niektórzy mężczyźni nigdy nie mają dzieci. Żeby nie zostać ojcami.

Nie chcę cię mylić, ale chcę pomóc ci zrozumieć, że "**One Word off to królestwo szatana**." I staram się też pomóc Ci zrozumieć, do czego dążymy.

Wiemy, że jest wiele nasion. Ale nie wszystkie nasiona są nasionami Boga. Ale Bóg ma ziarno na każdą porę roku. I widzimy, że manifestacja nasion w sezonie jest dowodem na to, że nasiono rzeczywiście jest na dany sezon, prawda?

Wiemy też, że dowody na to, że nasiono manifestuje Boże życie, są dowodem na to, że nasiono zawierało Boga-Życie. Nie mogła manifestować Boga-Życia. Tak jak nasiono arbuza objawia się arbuzem. Boskie Nasiono objawi się Bogiem-Życiem. I musi to być wyznaczony sezon .

OK, to była tylko połowa. Ale każda zasada Boga ma dwie strony. Po pierwsze, są **Blizniaki**, co jest paralelizmem Pisma Świętego. I już o tym rozmawialiśmy kilka miesięcy temu.

Nasiono, które się nie objawia, nie wykazuje żadnych śladów życia nasiennego. Niezależnie od tego, czy to arbuz, pszenica, czy nasiono Boga. I to nie ma znaczenia, czy to pszenica, arbuz czy nawet Boskie Nasiono.

Powiedziałem o tym młodemu człowiekowi, który przez całe życie myślał, że jest Bożym Nasionem, i po prostu mu powiedziałem: Jeśli to nasiono nigdy nie objawi się jako Bóże nasiono, wątpię, by to było Bóże nasiono.

Innymi słowy, możesz myśleć, że jesteś jednym z Bożych nasiennych sprzed założenia świata, ale dopóki Duch Święty nie ochrzci cię tym Duchem Świętym i nie ożywi tego nasienia, po prostu tak myślisz.

To ten sam argument, który dziś słyszymy tak często. Są młodzi mężczyźni, którzy mówią: identyfikuję się jako kobieta. To tak, jakby chłopcy dziś myśleli, że są kobietami. Cóż, nie możesz stać się tym, kim nie jesteś. Dobrze? Młodzi mężczyźni identyfikują się jako kobiety. Możesz się z czymś identyfikować, ale to nie czyni cię tym, z czym się identyfikujesz.

Jest więc wielu, wielu ludzi w tym kraju, którzy identyfikują się jako chrześcijanie. A jednak patrzysz na ich ciała, a ich ciała mówią ci jedno: że nie są.

Jak powiedział brat Branham, to, że coś mówisz, nie znaczy, że jest to słuszne. Mężczyźni, którzy myślą, że są kobietami. To, że w to wierzysz, nie znaczy, że tak jest. No cóż, dziś jestem żyrafą. Patrzę w lustro. Nie widzę żyrafy. Wiesz, to jest mentalność szaleństwa końca czasów. Myślą, że są tym, kim nie są.

Biblia mówi: "*Który człowiek, biorąc myśl, może dodać o jeden łokieć do swojego wzrostu.*" (Łokieć jest od tutaj do tutaj. Więc,) "*Który człowiek, myśląc, może dodać o jeden łokieć*" (około 18 cali) *do swojego wzrostu?* (Nie dasz rady.)

Jeśli nasiono otrzyma ten sam deszcz (Doktrynę Bożą, Doktrynę Chrystusa) i jeśli otrzyma to samo Światło, które jest objawieniem na to słowo, ale nadal nie objawia się Życia Boga, które ma wypełniać wolę Ojca,

Następnie, przez tę nieaktywność, która świadczy o bezwładnym kadłubie lub wyschniętej łupie.

Znam wiele osób w tym przesłaniu, które powiedziały: Wierzymy w Parousię. Wierzymy, że Bóg i jego życie pokazują, że oni też nie wierzą, bo gdyby wierzyli, obserwowaliby siebie, obserwowaliby swoje działania. W porządku? Może to trudne do przełknięcia, ale to jest Prawda Ewangeliczna. I nie jestem tu, żeby rozpieszczać i drapać swędzące uszy.

Ewangelia czasem boli, ale jeśli nie boli, to ci nie pomoże. Zanim wyciągniesz jakiegokolwiek wniosek, pozwól, że powiem jedno. Jeśli ziarno zostanie zasiane i nie pojawi się w rzeczywistości, musimy zbadać, czy gdzieś coś jest nie tak.

Musimy sprawdzić, czy otrzymuje wodę (Słowo) i czy otrzymuje światło na Słowie, które jest Objawieniem. Jeśli któregoś z tych czynników brakuje, nie będzie on produkować. To jak świeca zapłonowa, okej? Jeśli świeca zapłonowa się nie wyłącza, nie spalasz paliwa, nie kręcisz tłokiem i samochód pozostaje na biegu jałowym. I dlatego nie wygeneruje przejawu swojego życia nasiona.

Jak dotąd mamy trzy rzeczy do rozważenia, które są potrzebne, aby życie nasienne mogło się ujawnić.

1) Nasiono zdolne do manifestowania życia.

Bo jeśli masz ziarno, które nie jest zdolne, innymi słowy, nie ma w nim życia Boga. Nie objawi się to Życiem Boga, bez względu na to, ile wody i Ducha Świętego wylejesz. Jak powiedział brat Branham, możesz być chrzczony każdej godziny swojego życia i mimo to trafić do piekła, bo nie masz w sobie zarodka Boga. A potem jest

2) Światło, by ożywić to ziarno, by mogło zmanifestować życie

3) Woda odżywi go i pomoże mu zmanifestować to życie.

A teraz jest tylko jedna inna rzecz, która może powstrzymać i utrudnić ziarnom manifestowanie jego życia w nasieniu. A teraz zwróćmy się do Słowa Bożego po odpowiedź.

Marka 4:13-20 I zwróć uwagę na werset **13**, *troski życia tego duszą Słowo, a ono nie przynosi owoców.*

13 *I powiedział do nich: Nie znacie tej przypowieści? A jak wtedy poznacie wszystkie przypowieści?*

14 *Siejący sieje słowo.*

15 *I to są oni przy drodze, gdzie słowo jest siane; lecz gdy usłyszą, Szatan natychmiast przychodzi i zabiera słowo, które zostało zasiane w ich sercach.*

16 *I to właśnie oni są zasiani na kamienistej ziemi; którzy, gdy usłyszą słowo, natychmiast przyjmują je z radością;*

17 *I nie mają korzeni w sobie samych, i trwają tylko przez pewien czas: potem, gdy pojawi się cierpienie lub prześladowanie dla samego słowa,*

Innymi słowy, zaczynasz wierzyć, że Bóg zesłał proroka, a potem ludzie mówią ci, że to fałszywy prorok i tak dalej. No to widzisz, bo dla dobra Słowa prześladowanie zaczyna się *od razu, gdy się urażą.*

18 *A to właśnie ci są zasiani wśród cierni; tacy, którzy słyszą słowo,*

19 *A troski tego świata, podstępstwo bogactw i żądze innych rzeczy wchodzących do środka, duszą słowo, a staje się ono bezowocne.*

20 *I to są ci, którzy są zasiani na dobrej ziemi; tacy, którzy słyszą (rozumieją) słowo, przyjmują je i przynoszą owoce, niektóre trzydzieści razy, niektóre sześćdziesiąt, a niektóre sto.*

Łukasz 8:14-15 *A to, co upadło wśród cierni, to oni, którzy, gdy usłyszą, wychodzą i dusią się troskami, bogactwami i przyjemnościami tego życia, nie przynosząc żadnych owoców do doskonałości.*

15 Ale na dobrej ziemi są tacy, którzy w uczciwym i dobrym sercu, słysząc słowo, (zrozumieli je) *je zachowali i z cierpliwością przynosili owoce.*

Niemożliwe jest przynieść Boskie Owoce, jeśli jesteś tak związany z przystankiem przyjemnościami tego świata, bo powiedział nam to Jan w

1 Jana 2:15-17 *"Nie miłuj świata, ani tego, co jest na świecie. Jeśli ktoś kocha świat, miłość Ojca nie jest w nim."*

Mogą powiedzieć: Kocham Jezusa i żyją po świecie. Nie kochają Boga.

16 *Bo wszystko, co jest na świecie, żądza ciała, żądza oczu i pycha życia nie należy od Ojca, lecz od świata.*

17 *A świat przemienie, i jego żądze; lecz Ten, kto **CZYNI** wolę Bożą, trwa na wieki.*" (Innymi słowy, wieczny.)

Wiemy, że Biblia uczy nas w Liście Pieśni Salomona: *"Na wszystko jest swój czas"*, ale kończy nam się pora roku. To ostatni sezon; to jest koniec czasu!

Nie odkładaj na jutro, żeby pogodzić się z Bogiem, bo może nie być jutra. Myślę, że powiedziałem już wystarczająco dużo o nie-nasieniu lub niemanifestacji życia w nasionie.

Dlatego chcę cofnąć się i spojrzeć na myśl, czym dokładnie jest ta manifestacja życia nasiennego i co powinna zrobić dla Was, którzy ją przemawiają w danym czasie.

W Psalmie 1:1-6 **mówi się:** *Błogosławiony jest człowiek, który nie chodzi w radzie bezbożnych,* (Czy chodzisz w radzie bezbożnych? To nie masz błogosławieństwa.) *nie stoi na drodze grzesznikom, ani nie siedzi na miejscu pogardliwych.*

A co jeśli ktoś idzie w radach bezbożnych, a co jeśli stanie na drodze grzesznikom? Wtedy nie jest błogosławiony.

Ale jeśli tego nie robi, to jest błogosławiony swoim działaniem, by ich unikać, i to o nim mówi. Widzisz, nic nie możesz zrobić, a to jest działanie.

Innymi słowy, wybieram, by z nimi nie iść. To jest akcja. To nic nie daje. Ale to jest akcja. To udowadnianie, że nie jestem z nimi, bo odeszli z naszego kręgu, bo nie są z nas. To udowadnia, że nie jestem jednym z nich. Dobrze? To jest akcja.

2 Ale jego radość jest w prawie PAŃSKIM; i w Jego prawie medytuje dniem i nocą.

To świadczy o czynie, który pokazuje, że jest błogosławiony. Jest w Słowie dzień i noc. Fizycznie poświęca czas, by otworzyć Biblię i poczytać. Dlatego lubię cytaty, które brat Piotr wysłał nam trzy razy dziennie, bo pozwalają nam skupić się na tym, przez co przechodzimy w tej godzinie.

3 I będzie jak drzewo posadzone nad rzekami wody (to jest Słowo), które przynosi owoce w swoim czasie; (Widzisz, nie masz owocu Lutra.

Nie masz owoców Wesleya. Masz owoce na tę godzinę.) **Jego liść też nie zwiędnie; i wszystko, co uczyni, będzie prosperować.**

Mówimy o manifestowaniu życia Boga-nasienia, ale czy manifestujemy zgodnie z porą roku, w której żyjemy? Czy stajemy się objawionymi Synami Bożymi, manifestującymi to, czego się od nas oczekuje przez całą godzinę, w której żyjemy?

Możesz być dobrym baptystą, metodystą, kimkolwiek, a żyjesz w blasku innej epoki. Żyjesz na mannie z innej epoki. Mimo że jesteś w tym wieku, czyli zaprzeczasz temu, co jest w tym wieku.

4 Niegodni nie są tacy, lecz są jak plewy, które wiatr (każdy wiatr doktryny) rozpędza.

5 Dlatego bezbożni nie będą stanąć w sądzie, ani grzesznicy w zgromadzeniu sprawiedliwie mądrych.

6 Pan wie (hebrajskie słowo to yada, On czuwa z aktywnym udziałem) **drogę sprawiedliwych; lecz droga bezbożnych zginie** (hebrajskie słowo jest złe, co oznacza, że zostają sami sobie. Teraz znów widzimy kontrast między nasionami a nienasionami. Ale spójrzmy na to nasiono,)

"Czyje liście nie więdną i którego owoce wychodzą w odpowiednim czasie."

(Mówi nam, że Bóg czuwa nad nimi aktywnym udziałem. Pamiętaj teraz,)

"Kto zaczął w tobie dobre dzieło, również je wykona." Nie jest napisane, że będziesz go wykonywał. Mówi ona: Ten, który rozpoczął dzieło, wykona je.

(I jest tam napisane) **"Bóg działa w nas, by chcieć i spełniać Jego życzenie."**

Więc nikt z nas nie lubi klapsa. Nikt z nas nie lubi, gdy Bóg ingeruje w nasze plany. Ale tak jest, ponieważ chce, byśmy stali się ziarnem, którym nas wyznaczył.

Dlatego Bóg działa w tobie, abyś przynosił owoce na czas. I jak mówiłem wcześniej w tej serii, Bóg przyniesie nam próby i próby, byśmy pozostali wierni naszej Objawieniu.

Zobacz, to nie jest objawienie, jeśli go zgubisz. To inteligentna decyzja, ale nie jest objawieniem.

Więc nie martw się zbyt o to, ile owoców przynosisz, bo Bóg da ci też testy, których potrzebujesz, by udoskonalić tę wiarę, to Objawienie. Nazywamy to przycinaniem. Ten, kto dał ci wiarę, daje ci też środki, by ją wykorzystać. Ten, który dał ci Objawienie, daje ci też środki, by je wykorzystać, doprowadzić do dojrzałości i dopełnienia, i tego wszyscy szukamy.

Dziś zaczęliśmy to przesłanie, czytając z Listu do Hebrajczyków. Więc wróćmy i przeczytajmy jeszcze raz.

Hebrajczyków 10:22-23 *Zbliźmy się z prawdziwym sercem, pełnym przekonaniem o wierze* (w pełnym przekonaniu o naszym objawieniu), *obsypując serca złym sumieniem, a ciała myjcie czystą wodą.* (Obmyty czystym Słowem, Oczyszczonym Słowem.)

23 *Trzymajmy się mocno wyznania naszej wiary* (naszego objawienia) *bez wahania; (bo on czy jest wierny temu, co obiecał ;)*

A jaka jest nasza objawienie? To znajomość swojej pozycji w rodzinie w dniu i godzinie, w której mieszkasz.

Zbliźmy się z PRAWDZIWYM sercem pełnym pewności. Tego wszyscy chcemy. Pełna pewność. Nie jestem nadzieją, ale wiedzącą.

Dlatego brat Branham mówi nam tutaj , że oczyszczone Słowo wyda coś w naszym życiu, co przewładnie i będzie dowodem dla nas, że rzeczywiście jesteśmy Bożym Ziarnem.

Powiedział: **"Moje działanie i usprawiedliwienie Słowa Bożego w moim życiu pokazują, czy jestem dzieckiem Bożym, czy nie."**Nie tylko moje działania, nie, to działa. Ale moje działanie i ...

"i" to spójnik, który łączy te dwie myśli. **Moje działanie to** jedna myśl, "a" **Oczyszczenie Słowa w moim życiu**" to druga.

To tak, jakbyś był w umyśle Boga przed fundamentami świata i pójdziesz do Niego. Więc pomiędzy tym jesteś tym, kim jesteś, a Bóg prowadzi cię w tym kierunku. Innymi słowy, to kontinuum.

To nie byłoby ciągle napięcie, gdybyś nie był w Jego umyśle, a teraz jesteś w Jego umyśle. To kontinuum, bo byłeś w Jego umyśle i będziesz tam z Nim w Jego Obecności. A teraz manifestujesz.

Możesz nie manifestować tak, jak lubisz. Jak kolorowa kobieta. Powiedziała: Nie jestem tym, kim powinnam być, i nie jestem tym, kim chcę być, ale jedno wiem na pewno – nie jestem już tym, kim byłam. I tu właśnie jesteśmy, dobrze? Nie jesteś już tym, kim byłeś. Jak powiedział brat Branham, możesz wyczuć, że Bóg działa na ciebie, bo patrzysz na swoje życie i mówisz: Żyję inaczej niż kiedyś.

Więc mówi tutaj: "**Oczyszczone Słowo w moim życiu** wywoła działanie w moim życiu, a **te dwa razem** pokażą, że mam w sobie Boże Życie i udowodnią, czym jestem potomkiem." Bo umówmy się.

Nasiono, które nigdy nie wychodzi, bez względu na to, ile dasz mu światła i wody, jeśli nadal nie objawia się życie, to jest tylko skorupa lub łuska.

Spotkałem wielu ludzi w tym przesłaniu, które mówią: Cóż, wierzę w to samo przez 40 lat. No to nie urosłaś, prawda? Jeśli wierzysz w to samo, co 40 lat temu, to nie rozwinęłaś się. Jesteś w miejscu, a to pokazuje, że nie ma życia.

Ale gdy nasiono objawia **się Życie**, dzięki Oczyszczonemu Słowu świecącemu na nie, to Ziarno, manifestując Życie, pokazuje, że ma Życie.

I jak czytałem wam wcześniej, **1 Ewangelia Jana 2:17: "A świat przeminie, i jego żądzę:"** (Czy nie będzie miło, gdy zmienisz ciało? Pożądanie ich znika. Pragnienia, które masz, przemijają.) **"lecz Ten, kto CZYNI wolę Bożą, trwa na wieki."** (To znaczy, że będzie żył wiecznie. To oznacza, że ma życie wieczne.)

Boże życie, które nie może zginąć. I jak cytujemy z **Apokalipsy, rozdział 22: "Błogosławieni są ci, którzy spełniają wszystkie Jego przykazania, aby mieli prawo wejść do Życia, Drzewa Życia."**

Patrzemy więc na to, co zarówno brat Branham, jak i Pismo nazywają dowodem Bożego Życia w nas. Połączenie Oczyszczonego Słowa Bożego w naszym życiu i tego, co ono przynosi w sezonie, owocu.

Innymi słowy, to kontinuum. Bo byliśmy w Nim, nadal jesteśmy w Nim i wtedy też będziemy w Nim.

W porządku? Wczoraj, dziś i na zawsze się nie zmieniamy. Jeśli Jezus, namaszczeni, jest taki sam wczoraj, dziś i na zawsze, to będziesz tym, kim byłeś w umyśle Boga, teraz jesteś w Chrystusie w niebiańskich miejscach i teraz będziesz z nimi. Dobrze?

Ty też jesteś taki sam wczoraj, dziś i na zawsze. Dlatego uwielbiam tytuł twojego kazania, [Brat Justin] Wieczne Odkupienie, bo o to właśnie chodzi. Dobrze?

Pamiętaj też, że nie każdy owoc będzie odpowiedni. Ale owoc na tę porę, o którym powiedział nam w Namaszczonej na końcu czasów: **"Owoc jest nauką na tę porę."**

Dziś rano chcę porozmawiać o pewności, jaką niesie Słowo Boże, i o tym, jak możemy wiedzieć, że jesteśmy częścią Słowa Bożego przez tę godzinę, w której żyjemy. Skąd wiemy, że jesteśmy częścią godziny?

W **Hebrajczykach 10:22** mówi się, że mamy prawdziwe serce w pełnej pewności wiary. I nie możesz mieć prawdziwego serca, jeśli nie masz prawdziwego Słowa. Mamy prawdziwe serce lub prawdziwe zrozumienie, pełne przekonanie o wierze, pełne zrozumienie objawienia.

A ponieważ wiara jest objawieniem, wtedy mamy prawdziwe serce, prawdziwe zrozumienie, pełne przekonanie dzięki temu objawieniu.

To tak, jakbym dziś rano rozmawiał z bratem Peterem. Powiedziałem: Od kilku tygodni głoszę o: Skąd wiemy, że jesteśmy częścią Jego.

A potem słuchałem **Rzeczy, które mają się wydarzyć** i niemal identycznych słów, których użył prorok. Powiedział, że jesteś atrybutem Boga, zarodkiem Boga. Jesteś częścią Boga, częścią genów Boga. A on mówi: i teraz manifestujesz ten gen.

Dokładnie o tym rozmawialiśmy, dobrze? I nawet nie poszłam na to kazanie, żeby poszukać cytatów, ale potem to zrobiłam, więc... A ja tego nie zrobiłem, szukałem ich. Pomyślałam tylko: hej, chcę wiedzieć, co mówi o tym, co ma się wydarzyć.

A teraz, ile większej pewności można mieć niż przy Objawieniu Jezusa Chrystusa? Widzisz, jak na to reagujecie i przygotowujecie się do tego.

Czy jest tu ktoś, kto nie odpowiada na tę wiadomość? Nie odpowiadasz na wiadomość, nie odpowiadasz w swoim życiu. Twoje życie się nie zmieniło. Nie sądzę, żeby był. Dobrze. Bo to pokazuje ci dowody, że należy do ciebie. To było dla ciebie.

1 Jana 3:1-2 Oto jaką miłość Ojciec nam obdarzył, byśmy byli nazywani synami Bożymi; dlatego świat nas nie zna, bo Go nie znał.

2 Umiłowani, teraz jesteśmy synami Bożymi i jeszcze nie widać, kim będziemy: lecz wiemy, że gdy się pojawi, będziemy do niego podobni; bo zobaczymy go takim, jakim jest. (Zauważ, werseł 3 to **nasza odpowiedź.**)

3 I każdy, kto ma tę nadzieję (to gorliwe oczekiwanie) w Nim, oczyszcza się, tak jak jest czysty.

Sięgamy do Słowa i staramy się mierzyć nasze życie tym, co widzimy. A każdy człowiek, który ma tę nadzieję, oczyszcza się.

W **Hebrajczykom 10:22** słowo "**pewność**" to greckie słowo "**Plero-phoreo**" i używane jest w Piśmie Świętym jako "**w pełni wierzyć**", być "w pełni przekonany", "**wykazywać pełne dowody**" oraz być "w pełni znanym".

Słowo to faktycznie oznacza "**Napełnić człowieka jakąkolwiek myślą, przekonaniem czy skłonnością, a tym samym uczynić go pewnym siebie. By przekonywać, przekonywać i być pewnym.**"

Łukasz 1:1 O ile wielu podjęło się, by uporządkować te rzeczy, które są wśród nas najbardziej wierzone. (To samo słowo oznacza tutaj: Najbardziej Uwierzony.)

Rzymian 4:18-22 Który, wbrew nadziei, uwierzył w nadzieję, że stanie się ojcem wielu narodów, zgodnie z tym, co zostało powiedziane, tak będzie twoje ziarno.

19 A nie będąc słaby w wierze (Objawienie), nie uważał swojego ciała za martwe, gdy miał około stu lat, ani za martwe łono Sary:

20 Nie chwiało się na obietnicę Boga przez niewiarę; lecz był silny w wierze, dając chwałę Bogu;

21 I będąc całkowicie przekonany, że to, co obiecał, również był w stanie spełnić.

Ilu wierzy, że nastąpi Rapture? Dlaczego? Bo Bóg to obiecał. Ilu wierzy, że będą tam, bo Bóg obiecał to w swoim słowie? W porządku?

22 I dlatego przypisano mu to jako sprawiedliwość. (Więc jeśli wierzysz w to słowo przez godzinę, a twoje czyny dowodzą, że wierzysz w to słowo dla godziny, to jest ono przypisywane tobie jako sprawiedliwość, słusność.

Zauważ, że w wyniku pełnego przekonania uznano go za sprawiedliwego, co słusznie jest rozsądne.)

Gdyby nie był całkowicie przekonany, wahałby się, jak mówi Biblia: nie można mieć ciepłej wody wypływającej z zimnego kranu. Innymi słowy, nie bądź dwulicowym człowiekiem. Nie wahaj się co do słowa. Twoje działania udowodnią to, w co wierzysz. W porządku.

2 Tymoteusza 4:5 *Ale czuwać we wszystkim, znosić cierpienia, czyń dzieło ewangelisty, dowód **pełnej** posługi swej.* (Znowu to słowo, oznaczające 'Udowodnij **Pełną Siłę**'.)

2 Tymoteusza 4:16-17 *Na moją pierwszą odpowiedź nikt nie stanął ze mną, lecz wszyscy mnie opuścili: Modlę się do Boga, aby nie został im zwierzony.*

17 *Niemniej jednak Pan stanął ze mną i wzmocnił mnie; aby przeze mnie kazanie było w **pełni poznane** i by wszyscy poganie usłyszeli; i zostałem wybawiony z paszczy lwa.* (Ponownie, to samo słowo mówi o byciu "**w pełni znanym**").

Kolosan 2:2 *Aby ich serca były pocieszone, splecione miłością, i do wszelkiego bogactwa **pełnej pewności** zrozumienia, do uznania tajemnicy Boga, Ojca i Chrystusa;* (Pełne zapewnienie zrozumienia.)

Dlaczego więc mówię o tym pełnym zapewnieniu? Bo masz objawienie. Świat nie. Jest bardzo niewielu ludzi na świecie, którzy mają to, co ty. Masz pełną pewność, bo wierzysz w oczyszczonego proroka. I idealnie zgadza się to z Pismem Świętym.

1 Tesaloniczan 1:5 *Bo nasza ewangelia nie przyszła do was tylko słowem, lecz także mocą, Duchem Świętym i **wielką pewnością**; jak wiecie, jakimi ludźmi byliśmy wśród was dla waszego dobra.*

Więc zwróć jeszcze uwagę, pełna pewność, że możesz wiedzieć. Pełna pewność, że możesz wiedzieć. Jaka jest pełna pewność? To twoje działania dowodzą twoich przekonań. W porządku. Działania potwierdzają to, w co wierzysz.

Hebrajczyków 6:10-12 *Bo Bóg nie jest niesprawiedliwy, zapominając o waszym uczynku i pracy miłości, którą wyjawiliście w Jego imieniu, ponieważ służyliście świętym i służycie.*

Innymi słowy, Bóg patrzy na twoje czyny. Mówi, że naprawdę wierzą, mają pewność wiary, mają pewność, że objawienie jest słuszne, więc ich czyny to potwierdzają.

11 *I pragniemy, aby każdy z was wykazał się tą samą pilnością aż do **końca, zapewniając pełną pewność nadziei:***

12 Bądźcie leniwi, lecz naśladowcami tych, którzy przez wiarę i cierpliwość dziedziczą obietnice. (Pełna pewność nadziei). (Szczерze oczekując).

Widzimy więc na podstawie wszystkich tych biblijnych dowodów, że nasza pewność wynika z otrzymania pewnego zrozumienia lub wiedzy.

Innymi słowy, idziesz do szkoły, by nauczyć się zostać pielęgniarką. Gdy masz pełną pewność, że zostaniesz pielęgniarem, zostajesz nim sam. A potem, gdy coś się pojawi, pełna pewność przejmuje kontrolę i robisz to, czego cię uczono. A gdy my, jako ziarno Boże, wchodzimy w objawienie synów Bożych, udowadniając światu, że jesteśmy tym, za kogo się uważamy.

Jak ujął to brat Branham, gdy mamy tę wiedzę i widzimy, jak odpowiadamy na to Objawienie Chrystusa wśród nas, dochodzimy do miejsca, gdzie po prostu wiemy.

Wszystko składa się na fakt, że jesteśmy Boga-Ziarnem, a więc mamy w sobie Boże Życie.

Więc kiedy leżysz w łóżku w nocy, przemyślaj swoje życie i swoje przekonania, widzisz, jak te dwie rzeczy się łączą, i wiesz, hej, jestem inny niż świat. Jestem synem lub córką Boga.

Pokłonijmy się w modlitwie.

Łaskawy Ojczy, wiem, że dziś to krótkie, ale to dobre przesłanie. I Panie, modlimy się tylko, aby nasze serca naprawdę były pełne pewności, że Twoje słowo jest prawdziwe. W imię Jezusa modlimy się. Amen.